

UCHWAŁA

Dnia 15 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Krzysztof Wiak (sprawozdawca)

Ławnik SN Katarzyna Borkowska

Protokolant Marta Brzezińska

po rozpoznaniu na jawnym posiedzeniu, w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 15 września 2022 r., z udziałem M. R. - sędziego Sądu Rejonowego w E. oraz jego obrońców SSN M. L. i SSN P. P. oraz adw. M. G., zażaleń obrońców na uchwałę Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej z dnia 15 grudnia 2021 r., sygn. akt I DO 16/21, w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych i obniżenia mu wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia, na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych

podjął uchwałę:

1. uchyla zaskarżoną uchwałę i umarza postępowanie sądowe w kwestii kontroli zarządzenia nr [...] Prezesa Sądu Rejonowego w E. z dnia 9 listopada 2021 r. oraz w przedmiocie zawieszenia M. R. – sędziego Sądu Rejonowego w E. w czynnościach służbowych i obniżenia mu wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia;

2. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 2 grudnia 2021 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych wszczął przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego w E. M. R. postępowanie dyscyplinarne. Zarzucono mu, że 8 listopada 2021 r. w E., jako funkcjonariusz publiczny, sędzia przewodniczący składu orzekającego w sprawie o sygn. akt VIII K [...] Sądu Rejonowego w E., przekraczając swoje uprawnienia, wbrew treści art. 42a § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 2072 ze zm., dalej: u.s.p.), w wydanym postanowieniu o umorzeniu postępowania karnego przeciwko prokurator B. K. oskarżonej o czyn z art. 231 § 1 k.k., dokonał oceny zgodności z prawem powołania sędziów Sądu Najwyższego, orzekających w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, zakwestionował istnienie stosunku służbowego tych sędziów oraz skuteczność ich powołania, a w dalszej kolejności zakwestionował umocowanie Sądu Najwyższego, jako konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, co skutkowało podważeniem legalności i skuteczności uchylecia oskarżonej immunitetu prokuratorskiego, a w konsekwencji czyniło realnym możliwość uniknięcia przez oskarżoną odpowiedzialności karnej za zarzucone jej przestępstwo nadużycia władzy przez funkcjonariusza publicznego, co w rezultacie stanowiło uchybienie godności urzędu, mogło prowadzić do naruszenia art. 178 ust. 1 Konstytucji RP oraz naruszało przepis art. 82 § 1 u.s.p., określający obowiązek postępowania zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim, w tym w szczególności obowiązek stania na straży prawa, a tym samym stanowiło działanie na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, wyczerpując również znamiona umyślnego przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego z art. 231 § 1 k.k. – to jest przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 pkt 3 i 5 u.s.p.

Wcześniej zarządzeniem nr [...] z 9 listopada 2021 r. Prezes Sądu Rejonowego w E. na podstawie art. 130 § 1 i 2 u.s.p. zarządził natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego Sądu Rejonowego w E.- M. R. na okres miesiąca, licząc od dnia wydania zarządzenia.

Uchwałą Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., sygn. akt I DO 16/21, SSR - M. R. został zawieszony w czynnościach służbowych na czas trwania postępowania dyscyplinarnego, a ponadto obniżono wysokość jego wynagrodzenia o 40% na czas trwania zawieszenia. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podniósł, że w wydanym przez siebie postanowieniu sędzia M. R. wskazał okoliczności warunkujące pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora, tj. konieczność uchylenia chroniącego prokuratora immunitetu. Z uwagi na to, że w drugiej instancji orzekała Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego nie doszło, jego zdaniem, do skutecznego uchylenia immunitetu prokurator B. K.. Uzasadniając swoje stanowisko powołał się on na treść wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z 15 lipca 2021 r. w sprawie C-791/19/R, uchwałę połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, przytaczając jej część dyspozytywną, a także na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) z 1 grudnia 2020 r., 26374/18 w sprawie Ástráðsson przeciwko Islandii, wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18 oraz wyrok ETPCz z 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce oraz wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 r., sygn. akt III PO 7/18.

W uzasadnieniu uchwały z 15 grudnia 2021 r., Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego zauważyła, że w cytowanym uzasadnieniu postanowienia sędzia M. R. nie odniósł się w ogóle do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, a wydane w tym zakresie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego podsumował stwierdzając, iż kompetencja do kontroli zgodności ustawy z prawem unijnym nie należy w myśl Konstytucji RP do Trybunału Konstytucyjnego, lecz – co było jednym z warunków przystąpienia do Unii Europejskiej – do każdego sądu polskiego orzekającego w sprawie unijnej. Nadto, odnosząc się do wyroków Trybunału Konstytucyjnego stwierdził, że Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny nie tylko mają odmienne zdania, ale też nawzajem kwestionują swoje orzeczenia.

W zaskarżonej uchwale Izby Dyscyplinarnej również podkreślono, odnosząc się do podniesionej przez obwinionego tezy, jakoby uchwała Sądu Najwyższego

z 23 stycznia 2020 r. determinowała uznanie orzeczeń Izby Dyscyplinarnej za obarczone wadą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., że i w tym zakresie należało odnieść się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że:

uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I41101/20, OSNKW 2020, z. 2, poz. 7) jest niezgodna z:

a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP,

b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.),

c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.).

Odnośnie do sposobu powoływania członków Krajowej Rady Sądownictwa, w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały podniesiono, że Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się również w tej kwestii w wyroku z 25 marca 2019 r., sygn. akt K 12/18, i orzekł wówczas, że art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 84) jest zgodny z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 oraz z art. 186 ust. 1 Konstytucji RP.

Odnośnie do treści wyroku TSUE z 15 lipca 2021 r. w sprawie C-791/19, Izba Dyscyplinarna w zaskarżonej uchwale stwierdziła, że wyrok ten miał zastosowanie do postępowań dyscyplinarnych, które dotyczyły wyłącznie sędziów. Jego zakresu nie sposób zatem rozszerzyć na postępowania dyscyplinarne prokuratorów rozpoznawane w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, a już na pewno wobec postępowań, których przedmiotem jest zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora. Uznano ponadto, że jednostkowe orzeczenia ETPCz, na które powoływał się sędzia M. R. w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania, nie miały zastosowania w niniejszej sprawie, jak również, że orzeczenia te nie mają skutku *erga omnes*. Stosuje się je

bowiem do spraw, w których w krajowym porządku prawnym podmioty, których one dotyczą, nie mają zagwarantowanego prawa ani do zaskarżenia orzeczeń, ani do dochodzenia swoich praw na drodze postępowania przed właściwym sądem. Z tych też względów powoływanie się przez obwinionego na orzeczenia ETPCz, w tej konkretnej sprawie, zostało uznane za zabieg chybiony.

Zdaniem Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego sędzia M. R. orzekający w przedmiocie głównym postępowania, a więc na etapie rozpoznawczym, którego zadaniem jest stwierdzenie winy bądź niewinności sprawcy, powinien te wątpliwości potwierdzić albo im zaprzeczyć - poprzez przeprowadzenie stosownych dowodów i bez dokonywania nieuprawnionych skrótów myślowych. W toku postępowania sądowego powinien przeprowadzić on dowody przemawiające za i przeciw stawianemu prokurator B. K. zarzutowi popełnienia występku, sformułowanego w akcie oskarżenia. Od tej czynności w sposób pozaprawny uchylił się formułując pogląd prawny, który nie ma oparcia w obowiązującym prawie krajowym i unijnym. Podważył tym samym konstytucyjny porządek prawny - pomijając cały dorobek orzeczniczy Trybunału Konstytucyjnego i naruszając podstawowe normy konstytucyjne.

Zażalenie na powyższą uchwałę wnieśli obrońcy sędziego M. R.. W piśmie z 22 grudnia 2021 r. obrońca – Prezes SN dr M. L. zaskarżył ją w całości, stawiając zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść uchwały, tj. art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, przez orzekanie w tej sprawie przez sąd, który nie spełniał wskazanych w tych przepisach standardów, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.;

a na wypadek nieuwzględnienia powyższego zarzutu:

2. naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść uchwały, a to: art. 41 § 1 w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. i art. 128 u.s.p. poprzez rozpoznanie sprawy i wydanie uchwały przez orzekających w Izbie Dyscyplinarnej sędziów, których sytuacja faktyczno-prawna jest analogiczna

do tej, w jakiej znaleźli się sędziowie, którzy wydali orzeczenia, które miały następnie zostać zakwestionowane przez Sąd, w składzie którego brał udział obwiniony, co powodowało, że istniała uzasadniona wątpliwość co do bezstronności tych sędziów, a rozpoznanie sprawy i wydanie uchwały przy braku ich wyłączenia czyni postępowanie przed sądem pierwszej instancji nierzetelne, a więc sprzeczne z wymogami określonymi w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Z ostrożności procesowej, na wypadek niepodzielenia zasadności żadnego z podniesionych powyżej zarzutów, obrońca zarzucił zaskarżonej uchwale:

3. naruszenie art. 129 § 1 i 3 u.s.p. poprzez:
 1. jego błędną wykładnię i uznanie, że czynność orzecznicza sądu może stanowić przesłankę zawieszenia w czynnościach sędziego, który brał udział w wydaniu orzeczenia, co doprowadziło do błędnego zastosowania tych przepisów wobec obwinionego oraz – niezależnie od tego –
 2. wadliwe zastosowanie w sytuacji, gdy wyrażenie w ramach czynności związanych z orzekaniem poglądu prawnego prezentowanego w orzecznictwie sądowym (Sądu Najwyższego, TSUE czy ETPCz) i w doktrynie prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego i prawa karnego nie może stanowić choćby zagrożenia dla powagi sądu czy istotnych interesów służby.

W oparciu o powyższe wniósł:

1. w wypadku uwzględnienia zarzutów z pkt. I lub II – na podstawie art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. – o uchylenie uchwały i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania;
2. w wypadku uwzględnienia zarzutu z pkt. III – na podstawie art. 437 § 2 zd. pierwsze k.p.k. w zw. z art. 128 i art. 130 § 3 u.s.p. – o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez uchylenie zarządzenia o przerwie w wykonywaniu czynności.
3. o wstrzymanie wykonania zaskarżonej uchwały do czasu rozpoznania zażaleń.

Drugi obrońca sędziego M. R. Prezes SN dr hab. P. P. również zaskarżył uchwałę Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., sygn. akt I DO 16/2 w całości. Powyższemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie art. 129 § 1 u.s.p. oraz art. 129 § 3 u.s.p. przez przyjęcie, że zachowanie orzecznicze może być przedmiotem oceny w ramach tego przepisu, co miało oczywisty wpływ na jej wydanie, i wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały oraz umorzenie postępowania w tym przedmiocie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Kwestie związane z dopuszczalnością rozpoznawania spraw dyscyplinarnych przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego były już wielokrotnie rozpatrywane w orzecznictwie krajowym i europejskim. W uchwale składu połączonych Izb - Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, wskazano, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3). Stwierdzono też, że okoliczność ta dotyczy również orzeczeń wydanych z udziałem sędziów Izby Dyscyplinarnej utworzonej w Sądzie Najwyższym na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r. poz. 5 ze zm.) bez względu na datę wydania tych orzeczeń.

Również TSUE w wyroku z 15 lipca 2021 r., C-791/19, uznał, że Polska uchybiła zobowiązaniom, które ciążą na niej na mocy art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, m.in. nie zapewniając niezależności i bezstronności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, do której właściwości należy kontrola decyzji wydanych w postępowaniach dyscyplinarnych prowadzonych wobec sędziów. Postanowieniem z 14 lipca 2021 r. TSUE zobowiązał natomiast Rzeczpospolitą Polską do zawieszenia, m.in. stosowania przepisów art. 27 § 1 pkt 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, zmienionej ustawą z dnia 20

grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, i innych, na podstawie których Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego jest właściwa do orzekania w pierwszej i w drugiej instancji w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziów i asesorów sądowych do odpowiedzialności karnej, na ich tymczasowe aresztowanie, zatrzymanie lub przymusowe doprowadzenie, oraz, po drugie, do zawieszenia skutków, wydanych już na podstawie tego artykułu, uchwał Izby Dyscyplinarnej zezwalających na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej lub jego zatrzymanie, a także do powstrzymania się od przekazania spraw określonych w wyżej wskazanym artykule do rozpoznania przez organ sądowy, który nie spełnia wymogów niezależności wskazanych w szczególności w wyroku z dnia 19 listopada 2019 r., A.K. i in. (C-585/18, C-624/18 i C-625/18, EU:C:2019:982). Ponadto, Rzeczpospolita Polska została zobowiązana do zawieszenia stosowania przepisów art. 107 § 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w brzmieniu nadanym ustawą o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw i art. 72 § 1 pkt 1–3 ustawy o Sądzie Najwyższym, w zmienionym brzmieniu, zezwalających na pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów za badanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 TUE w związku z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (postanowienie TSUE z 14 lipca 2021 r., C-204/21 R).

W orzecznictwie ETPCz (wyrok z 22 lipca 2021 r., nr 43447/19) uznano, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, która rozpoznawała sprawę skarżącej, nie była „sądem ustanowionym ustawą”. W związku z tym doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r.

Niezależnie jednak od powyższych rozstrzygnięć trybunałów europejskich, przywołać należy orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące kwestii istotnych dla oceny zasadności zażalenia na uchwałę Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., sygn. akt I DO 16/21. I tak, w wyroku z 7

października 2021 r., sygn. akt K 3/21 Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej w zakresie, w jakim – w celu zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii – przyznaje sądom krajowym (sądom powszechnym, sądom administracyjnym, sądom wojskowym i Sądowi Najwyższemu) kompetencje do: a) pomijania w procesie orzekania przepisów Konstytucji, jest niezgodny z art. 2, art. 7, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, b) orzekania na podstawie przepisów nieobowiązujących, uchylonych przez Sejm lub uznanych przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją RP, jest niezgodny z art. 2, art. 7 i art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1, art. 178 ust. 1 i art. 190 ust. 1 Konstytucji RP. Ponadto Trybunał Konstytucyjny przyjął, że art. 19 ust. 1 akapit drugi i art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej w zakresie, w jakim – w celu zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii oraz zapewnienia niezawisłości sędziowskiej – przyznają sądom krajowym (sądom powszechnym, sądom administracyjnym, sądom wojskowym i Sądowi Najwyższemu) kompetencje do: a) kontroli legalności procedury powołania sędziego, w tym badania zgodności z prawem aktu powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, są niezgodne z art. 2, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, b) kontroli legalności uchwały Krajowej Rady Sądownictwa zawierającej wniosek do Prezydenta o powołanie sędziego, są niezgodne z art. 2, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 186 ust. 1 Konstytucji RP, c) stwierdzania przez sąd krajowy wadliwości procesu nominacji sędziego i w jego efekcie odmowy uznania za sędziego osoby powołanej na urząd sędziowski zgodnie z art. 179 Konstytucji RP, są niezgodne z art. 2, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP.

Wcześniej Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, uznał, iż uchwała połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., jest niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3,

5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284, ze zm.). Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 Konstytucji RP).

2. Okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia jest zmiana dotychczasowego modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów i asesorów będąca skutkiem uchwalenia ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1259, dalej: ustawa: z 9 czerwca 2022 r.), która weszła w życie 15 lipca 2022 r. W trakcie prac legislacyjnych podnoszono, że zmiany te miały być odpowiedzią na stwierdzone braki w funkcjonowaniu dotychczasowej odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów i asesorów, a także stanowić realizację orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w szczególności wyroku z 15 lipca 2021 r. w sprawie Komisja Europejska przeciwko Polsce (C-791/19).

Z dniem wejścia w życie tej ustawy w strukturze Sądu Najwyższego została zniesiona Izba Dyscyplinarna oraz została utworzona Izba Odpowiedzialności Dyscyplinarnej (art. 8 ust. 1 ustawy z 9 czerwca 2022 r.). Zgodnie z art. 9 ustawy z 9 czerwca 2022 r., w sprawach dyscyplinarnych należących do właściwości Izby Dyscyplinarnej przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, Izba Odpowiedzialności Zawodowej, z urzędu, na pierwszym posiedzeniu w sprawie, rozpatruje orzeczone przez Izbę Dyscyplinarną zawieszenie w czynnościach służbowych sędziego, przeciwko któremu wszczęto postępowanie dyscyplinarne albo wobec którego została wydana uchwała zezwalająca na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i obniżenie wynagrodzenia lub uposażenia sędziego na czas trwania zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych albo postępowania dyscyplinarnego.

Ponadto ustawą z 9 czerwca 2022 r. dodano nowy przepis art. 107 § 3 u.s.p. o treści, że nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego:

1) okoliczność, że orzeczenie sądowe wydane z udziałem danego sędziego obarczone jest błędem w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów;

2) wystąpienie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z wnioskiem o rozpatrzenie pytania prejudycjalnego, o którym mowa w art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. poz. 864, z późn. zm.);

3) badanie spełniania wymogów niezawisłości i bezstronności w przypadku, o którym mowa w art. 42a § 3 lub art. 23a § 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. - Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1754 oraz z 2022 r. poz. 655 i 1259), lub art. 5a § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 137 oraz z 2022 r. poz. 1259), lub badanie spełniania wymogów niezależności lub niezawisłości w przypadku, o którym mowa w art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r. poz. 1904 oraz z 2022 r. poz. 480 i 1259), lub badanie spełniania wymogów niezawisłości i bezstronności w przypadku, o którym mowa w art. 29 § 5 tej ustawy.

3. Powyższe przepisy art. 107 § 3 pkt 1 – 3 u.s.p., ograniczające zakres odpowiedzialności sędziego za przewinienie dyscyplinarne, nie mogą być postrzegane jako przywilej wynikający z przynależności do określonej grupy zawodowej, ale znajdują podstawę w konstytucyjnych gwarancjach sędziowskiej niezawisłości i w takim też kontekście powinny być interpretowane. Problem ten dostrzeżono w najnowszym orzecznictwie Sadu Najwyższego. W postanowieniu z 14 września 2022 r., sygn. akt I ZZ 7/22 wskazano na, cyt. „wieloletnią, ugruntowaną linię orzecniczą Sądu Najwyższego, że sprawowanie urzędu sędziego z istoty polega na wykładni prawa i stosowaniu prawa podczas rozstrzygania spraw zawisłych przed sądami. Sędzia w swojej działalności jurysdykcyjnej dokonuje wykładni i stosowania prawa, co ze swej natury obarczone jest ryzykiem błędu. Wszak sędziowie są tylko ludźmi, z wszystkimi ich ułomnościami, a nie jak to kiedyś publicznie powiedziano, „zupełnie nadzwyczajną kastą ludzi”. Zdarzają się, co oczywiste, błędy w działalności orzecniczej (dotyczy to np. wadliwej oceny dowodów, błędów w ustalaniu stanu faktycznego, błędów w wykładni przepisów prawa). Podnoszono, że sędzia, który przy wydawaniu wyroku byłby skrępowany zagrożeniem odpowiedzialnością dyscyplinarną w razie popełnienia błędu nie mógłby być niezawisły. Zatem rozwiązania ustawowe, które skutkowałyby perspektywą odpowiedzialności dyscyplinarnej, czy karnej sędziego,

za popełniony błąd w orzekaniu, niewątpliwie głęboko ingerowałyby w sędziowską niezawisłość i swobodę orzekania.”

Artykuł 178 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, iż „sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. Niezawisłość sędziów podlega gwarancjom o charakterze organizacyjnym, funkcjonalnym, procesowym, a także odnoszącym się do pozycji sędziego. W tym ostatnim aspekcie niezawisłość sędziowska zabezpiecza sędziego przed naciskami z zewnątrz i pozwala na wydanie orzeczenia zgodnego z wewnętrznym przekonaniem sędziego odzwierciedlającego prawo i zadośćuczynienie sprawiedliwości” (B. Stępień-Załucka, Niezawisłość sądownictwa a niezależność sądów i niezawisłość sędziów, *Acta Universitatis Wratislaviensis LXXXV* 2001, Nr 3322, s.136 i nast.). Sędzia orzekający w sprawie nie może bowiem pozostawać w przeświadczeniu, że każde naruszenie przepisów prawa - nawet tych, które w swej dyspozycji mają przesłanki o charakterze ocennym - spowoduje jego odpowiedzialność dyscyplinarną (por. wyrok Sądu Najwyższego – Sąd Dyscyplinarny z 22 lutego 2007 r., sygn. akt SNO 6/07).

Równocześnie jednak trafnie dostrzega się w orzecznictwie, że cyt. „objęcie sferą niezawisłości sędziowskiej całego obszaru stosowania prawa materialnego prowadziłoby do sytuacji, w której nawet umyślne naruszenie przepisów tej kategorii byłoby bezkarne, co dobitnie przekonuje, że takiej koncepcji nie sposób zaakceptować” (por. wyrok Sądu Najwyższego – Sąd Dyscyplinarny z 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt SNO 6/13). Podobnie w wyroku z 7 maja 2008 r., sygn. akt SNO 45/45, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny podkreślił, iż za błędy w niezawisłym orzekaniu sędziego mogłyby być tylko wyjątkowo pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a mianowicie wówczas gdyby miało miejsce tzw. kwalifikowane bezprawie sądowe, czyli zamierzone umyślne, oczywiste i rażące pogwałcenie przepisów prawa, widoczne od razu dla każdego i bez wnikania w szczegóły sprawy oraz bez potrzeby analizowania stanu faktycznego i prawnego, a ponadto pod warunkiem, że usunięcie kwalifikowanych wad orzeczenia nie było możliwe przez zastosowanie prawem przewidzianych procedur umożliwiających instancyjną kontrolę i zweryfikowanie błędnego orzeczenia sądowego.

Nie ulega wątpliwości, że w skrajnych przypadkach sędziowie mogą ponosić odpowiedzialność nie tylko dyscyplinarną, ale nawet karną, za wydane orzeczenia (i ich konsekwencje), co w demokratycznym państwie prawnym nie powinno podlegać ochronie w ramach niezawisłości sędziowskiej. Ilustrują to chociażby czyny kwalifikowane jako tzw. zbrodnie sądowe (zob. W. Kulesza, *Czy sędzia i prokurator mogą odpowiadać za stosowanie prawa*, w: A. Grześkowiak (red.), *Prawo karne stanu wojennego*, Lublin 2003, ss. 181 – 191, W. Kulesza, *Zbrodnie sądowa i odpowiedzialność za jej popełnienie*, w: P. Kardas, W. Wróbel, T. Sroka (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Warszawa 2012, ss. 1219 – 1240). Czyny takie były odnotowywane w systemach totalitarnych i współcześnie wydają się mieć jedynie wymiar historyczny.

W ostatnim czasie również w orzecznictwie TSUE sprzeciwiono się takiemu rozumieniu gwarancji wynikających z zasady niezawisłości sędziowskiej, które mogłyby skutkować „całkowitym wyłączeniem przypadków, w których sędzia może ponosić odpowiedzialność dyscyplinarną – w sytuacjach absolutnie wyjątkowych – za treść wydanego przez siebie orzeczenia sądowego” (wyrok TSUE z 15 lipca 2021 r. w sprawie Komisja Europejska przeciwko Polsce, C-791/19, pkt 137). W powołanym wyroku przyjęto, że takie wyłączenie gwarancji wynikających z zasady niezawisłości sędziowskiej dotyczy „poważnych i całkowicie niewybaczalnych zachowań ze strony sędziów, polegających na przykład na celowym i wynikającym ze złej wiary lub z wyjątkowo poważnych i rażących zaniedbań pogwałceniu przepisów prawa krajowego i prawa Unii, których przestrzeganie mają zapewnić, lub na arbitralnym szafowaniu wyroków lub odmowie wymiaru sprawiedliwości, podczas gdy jako depozytariusze funkcji orzeczniczych mają za zadanie orzekać w sporach poddawanych im pod rozstrzygnięcie przez jednostki” (wyrok TSUE z 15 lipca 2021 r. w sprawie Komisja Europejska przeciwko Polsce, C-791/19, pkt 137).

Na tym tle należy zauważyć, że gwarancje sędziowskiej niezawisłości wynikające z regulacji przyjętych w art. 107 § 3 pkt 1 – 3 u.s.p. dają każdemu sędziemu bardzo szeroką swobodę w realizacji wymiaru sprawiedliwości. Tak istotne – w stosunku do poprzedniego stanu prawnego - ograniczenie materialnego

zakresu odpowiedzialności sędziego za przewinienie dyscyplinarne nie powinno jednak odbywać się kosztem prawa do uzyskania trafnego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Błędne rozstrzygnięcia sądowe, co do zasady, powinny być usuwane lub korygowane w przewidzianej ustawowo procedurze z wykorzystaniem zwyczajnych (a wyjątkowo również nadzwyczajnych) środków zaskarżenia.

4. Szczegółowego rozważenia wymagają konsekwencje wprowadzenia ustawą z 9 czerwca 2022 r. zmian w zakresie materialnych przesłanek odpowiedzialności za delikty dyscyplinarne sędziów. Niezależnie bowiem od zarzutów postawionych we wniesionym zażaleniu na uchwałę Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., sygn. akt I DO 16/21, Sąd Najwyższy z urzędu jest zobowiązany do uwzględnienia zasadniczej zmiany stanu prawnego, wynikającej z wejścia w życie art. 107 § 3 pkt. 1 u.s.p. W szczególności z dniem 15 lipca 2022 r. (data wejścia w życie ustawy z 9 czerwca 2022 r.) ustawodawca *expressis verbis* wyłączył z zakresu przewinienia dyscyplinarnego sędziego „okoliczność, że orzeczenie sądowe wydane z udziałem danego sędziego obarczone jest błędem w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów”.

W niniejszej sprawie obowiązek ustalenia konsekwencji powyższej zmiany stanu prawnego wynika z istoty odpowiedzialności dyscyplinarnej, która jest odpowiedzialnością o charakterze represyjnym (odpowiedzialnością karną *sensu largo*) – formą odpowiedzialności prawnej związanej z wymierzaniem kar wobec jednostki na podstawie indywidualnej winy sprawcy (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 8 lipca 2003 r. P 10/02, OTK-A 2003, Nr 6, poz. 62 i z 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 50). Do takich rodzajów odpowiedzialności, a więc również do odpowiedzialności dyscyplinarnej, znajduje zastosowanie zasada intertemporalna *lex mitior retro agit*, wyrażona w art. 4 § 1 k.k., zgodnie z którym „Jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy”. Jest to jedna z przewodnich zasad gwarancyjnych współczesnego prawa karnego

(B. Kunicka-Michalska, w: R. Stefański (red.), Kodeks karny, Warszawa 2017, s. 70). Znajdzie ona zastosowanie do rozstrzygnięcia o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów z mocy art. 128 u.s.p., który nakazuje w sprawach nieuregulowanych stosować odpowiednio przepisy części ogólnej Kodeksu karnego.

W stanie prawnym obowiązującym w czasie popełnienia zarzucanego czynu (8 listopada 2021 r.) i wydania zaskarżonej uchwały (15 grudnia 2021 r.) ustawa określała przesłanki pozytywne przewinień dyscyplinarnych w art. 107 § 1 u.s.p. Nie zawierała obowiązującego obecnie wyliczenia przesłanek negatywnych - okoliczności, które nie stanowią przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 3 u.s.p. Porównanie *in concreto* aktualnego stanu prawnego (na dzień 15 września 2022 r.) z obowiązującym poprzednio w zakresie regulacji stanowiących podstawę kwalifikacji zarzucanego czynu pozwala na stwierdzenie, że z mocy art. 4 § 1 k.k. w niniejszej sprawie powinny być stosowane przepisy ustawy w aktualnym brzmieniu, ustalonym ustawą z 9 czerwca 2022 r. (obowiązujące od 15 lipca 2022 r.).

5. Izba Dyscyplinarna w zaskarżonej uchwale dokonała oceny potrzeby zawieszenia w czynnościach służbowych sędziego M. R. za zachowanie polegające na umorzeniu postępowania karnego z powołaniem się na nieskuteczność uchylenia immunitetu prokuratorskiego przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego, ze względu na to, że nie stanowi ona sądu ustanowionego ustawą, a sędziowie tej Izby zostali powołani z rażącym naruszeniem m.in. prawa krajowego. Zostało ono zakwalifikowane jako delikt dyscyplinarny określony w art. 107 § 1 pkt 3 i 5 u.s.p., wyczerpujący znamiona występku z art. 231 § 1 k.k. Zgodnie z powołanymi przepisami art. 107 § 1 u.s.p., sędzia odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe (dyscyplinarne), w tym za: działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego, skuteczność powołania sędziego, lub umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej (pkt 3) oraz uchybienie godności urzędu (pkt 5).

Analiza uzasadnienia zaskarżonej uchwały prowadzi do wniosku, że Sąd Najwyższy – Izba Dyscyplinarna w istocie zarzucił SSR M. R. dopuszczenie się błędów w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa polskiego oraz prawa europejskiego, a także w zakresie oceny dowodów, co doprowadziło do umorzenia

postępowania karnego w sprawie o sygn. akt VIII K [...] postanowieniem z 8 listopada 2021 r.

I tak, w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały z 15 grudnia 2021 r. dostrzeżono, że „przyjęcie *a priori* bez szczególnego rozwinięcia poglądu, że kompetencje do kontroli zgodności ustawy z prawem unijnym nie należy w myśl Konstytucji RP – do Trybunału Konstytucyjnego, lecz jedynie – co było jednym z warunków przystąpienia do Unii – do każdego sądu polskiego orzekającego w sprawie unijnej byłoby zaprzeczeniem długoletniej myśli prawnej konstytucjonalistów i orzeczeń samego Trybunału Konstytucyjnego” (s. 10 uzasadnienia). Dalej postanowieniu z 8 listopada 2021 r. zarzucono pominięcie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20 dla oceny konsekwencji uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA 141101/20 (s. 10-11 uzasadnienia). Podważono również stosowanie konsekwencji wyroku TSUE z 15 lipca 2021 r. do postępowań, których przedmiotem jest zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora, skoro wyrok ten dotyczy postępowań dyscyplinarnych sędziów (s. 11 uzasadnienia). Za nieuprawniony został też uznany, cyt. „zarzut – nawet, gdyby przyjąć zasadność twierdzeń, że każdy ma prawo do sądu, a Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego nie spełnia wymogu określonego w art. 6 ust. 1 Konwencji (pogląd błędny ale przytoczony z uwagi na zaprezentowanie go w orzeczeniu Sadu Rejonowego w E.) – że prokurator, któremu uchylono immunitet przez taki sąd jest pozbawiony prawa do sądu” (s. 13 uzasadnienia). Wreszcie sam Sąd Najwyższy – Izba Dyscyplinarna, w uzasadnieniu uchwały stwierdził, że „tzw. sprawa „[...]” i czyn prokurator B. K. nie należą do łatwych w ocenie z punktu widzenia procesu dowodzenia i oceny prawnokarnej. Sprawa ta niewątpliwie ma charakter trudny tak dowodowo, jak i od strony prawnej” (s. 13 uzasadnienia). Ponadto, zarzucono SSR M. R., że „formułując pogląd prawny, który nie ma oparcia w obowiązującym prawie tak krajowym, jak i unijnym”, „winien te wątpliwości albo potwierdzić albo im zaprzeczyć poprzez przeprowadzenie stosownych dowodów i bez dokonywania nieuprawnionych skrótów myślowych” (s. 14 uzasadnienia). Konkluzją jest podsumowanie: „Ograniczając się do wydania prostego w sumie orzeczenia, które nie wymagało od niego ciężkiej pracy, jaka by go czekała w normalnym procesie

dowodzenia i oceny zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem prawnokarnej jego subsumpcji, tym samym pozbawił prokurator B. K., jak i pokrzywdzonych jej czynem prawa do rzetelnego procesu, którego zadaniem byłoby wyjaśnienie wszystkich nurtujących nie tylko sędziego M. R. - wątpliwości” (s. 14 uzasadnienia).

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że stawiane SSR M. R. zarzuty mieszczą się w zakresie instytucji uregulowanej w nowym przepisie art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., który przesądza, że nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego okoliczność, iż orzeczenie sądowe wydane z udziałem danego sędziego obarczone jest błędem w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów.

Należy wskazać, że już w trakcie prac legislacyjnych instytucja uregulowana w art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. zyskała miano tzw. kontratypu (<https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/biuletyn.xsp?documentId=1CDC6C72F22236F3C1258855003B14C4>). Tak samo jest określana w literaturze przedmiotu, gdzie dostrzega się jej szeroki zakres: „Nie ma (...) orzecznich form <utrudniania funkcjonowania organu wymiaru sprawiedliwości> ani <kwestionowania stosunku służbowego sędziego, skuteczności jego powołania sędziego, lub umocowania konstytucyjnego organu>, które w razie stwierdzenia ich bezpodstawności nie byłyby jednocześnie <błędem w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej>”. (M. Gutowski, P. Kardas, Jak rozmontowano system dyscyplinarny sędziów. Rzeczpospolita z 26 lipca 2022 r.). Podobnie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego ta instytucja prawna jest nazywana „kontratypem dyscyplinarnym” (por. uchwała Sądu Najwyższego z 14 września 2022 r., sygn. akt I ZZ 2/22).

Niezależnie od szczegółowej oceny charakteru prawnego przepisu art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., wywiedziona z jego treści norma prowadzi do wniosku, że mieszczące się w jej zakresie czyny *expressis verbis* „nie stanowią przewinienia dyscyplinarnego”. W konsekwencji należy przyjąć, że po wejściu w życie ustawy z 9 czerwca 2021 r. zachowanie przypisane SSR w E. M. R. korzysta następczo – z mocy art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 128 u.s.p. – z wyłączenia odpowiedzialności dyscyplinarnej, co na płaszczyźnie procesowej powinno prowadzić do uchylenia

zaskarżonej uchwały i umorzenia postępowania (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.).

6. W rozpoznawanej sprawie zachodzi również inna przesłanka, która powinna prowadzić do uchylenia zaskarżonej uchwały i umorzenia postępowania sądowego. Należy bowiem zwrócić uwagę, że zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych na podstawie art. 130 § 3 u.s.p., jest następstwem kontroli zarządzenia o natychmiastowej przerwie w czynnościach służbowych sędziego wydanego na podstawie art. 130 § 1 u.s.p.. Zgodnie z art. 130 § 1 u.s.p.: 1) jeżeli sędziego zatrzymano z powodu schwytania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego albo 2) jeżeli ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych, prezes sądu albo Minister Sprawiedliwości mogą zarządzić natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego aż do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny, nie dłużej niż na miesiąc. Pierwsza z przesłanek skorelowana jest z sytuacją zatrzymania sędziego z powodu schwytania go na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa, o której mowa w zdaniu drugim art. 181 Konstytucji RP. Ten przepis Konstytucji RP pozwala wówczas na zatrzymanie sędziego, jeżeli jest to niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu sędziego niezwłocznie powiadamia się prezesa właściwego miejscowo sądu (w przypadku sędziów sądów powszechnych będzie to prezes sądu apelacyjnego), który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego. Druga przesłanka, umożliwiająca zastosowanie unormowania z art. 130 § 1 u.s.p., wiąże się z wykazaniem, iż czyn popełniony przez sędziego, niezwiązany z konkretnymi postępowaniem, jakie dany sędzia prowadzi, jest tego rodzaju, że przekreślałby realne prawo stron do sądu, gdyby ten sędzia nadal pełnił czynności urzędowe. Nie można zatem, przy poprawnej wykładni unormowania z art. 130 § 1 u.s.p., zarządzić natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego z powodu wydanego przez niego rozstrzygnięcia. Zatem w realiach niniejszej sprawy błędnie zinterpretowano przepis art. 130 § 1 u.s.p., co skutkowało wadliwością zarządzenia z 9 listopada 2021 r. Prezesa Sądu Rejonowego w E. o natychmiastowej przerwie w czynnościach służbowych SSR M. R.. Jak to jasno wynika z treści przepisu art.

130 § 3 u.s.p. o wydaniu zarządzenia, o którym mowa w art. 130 § 1 u.s.p., prezes sądu albo Minister Sprawiedliwości, w terminie trzech dni od dnia jego wydania, zawiadamia sąd dyscyplinarny, który niezwłocznie, nie później niż przed upływem terminu, na który przerwa została zarządzona, wydaje uchwałę o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych albo uchyla zarządzenie o przerwie w wykonywaniu tych czynności. Jak podkreśla się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego cyt. „sama procedura zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego jest procedurą awaryjną,” gdyż zgodnie z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych („zawieszenie w urzędowaniu”), może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w wypadkach określonych w ustawie (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 stycznia 2009 r, sygn. akt K 45/07).

Biorąc pod uwagę treść powyższych przepisów, należy podkreślić, że w niniejszej sprawie zarządzenie Prezesa Sądu Rejonowego w E. wydane 9 listopada 2021 r., straciło swoją moc z dniem 9 grudnia 2021 r. Sędzia M. R. mógł więc po tej dacie podjąć wykonywanie czynności służbowych w Sądzie Rejonowym w E., gdyż został zawieszony w czynnościach służbowych uchwałą Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I DO 16/21, a więc po upływie terminu wskazanego w art. 130 § 3 u.s.p.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 14 września 2022 r., sygn. akt I ZZ 7/22, iż termin, określony w art. 130 § 3 u.s.p, ma charakter terminu stanowczego dla organu procesowego. Jego przekroczenie powoduje niemożność, zarówno podjęcia uchwały co do zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, jak i uchylenia zarządzenia o przerwie w wykonywaniu tych czynności. Co za tym idzie, przekroczenie przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji tego terminu powinno skutkować umorzeniem postępowania sądowego wszczętego w związku z zarządzeniem prezesa sądu albo Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego (por. art. 17 § 1 pkt.11 k.p.k., stosowany odpowiednio, po myśli art. 128 u.s.p.).

Kierując się przedstawionymi motywami rozstrzygnięto jak w uchwale.

[as]

